



## PRENUMERATA:

Z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztą: rocznie 24 mk., półrocznie 12 mk., kwartalnie 6 mk., miesięcznie 2 mk.

Numer pojedynczy 20 fenigów.

# MONITOR POLSKI

WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

## OGŁOSZENIA.

„Monitor Polski“ przyjmuje ogłoszenia rządowe, instytucji społecznych i użyteczności publicznej, zaś od osób prywatnych, tylko takie, które wynikają ze stosunku do władz rządowych i powyższych instytucji.

Cena za wiersz drobnego pisma (petit) po tekście 1 Mk.

Redakcja i Administracja Pl. Małachowskiego Nr. 4.

Redakcja otwarta od 9—1 i 5—6 p. p.

Redaktor przyjmuje od 11—12 w południe.

## DZIAŁ URZĘDOWY.

W sprawie uwolnienia brygadiera Piłsudskiego doszło między kanclerzem Rzeszy niemieckiej a Prezydentem Ministrów Świeżyńskim do następującej wymiany telegramów:

Do Jego Excelencji

Pana Prezydenta Ministrów Świeżyńskiego w Warszawie.

Mam zaszczyt potwierdzić odbiór telegramu Waszej Excelencji z d. 23 października 1918 r., w którym Pan donosi mi o objęciu urzędu prezydenta ministrów i daje wyraz nadziei, że rząd niemiecki okaże gotowość internowanemu obecnie w Magdeburgu brygadjerowi J. Piłsudskiemu, wobec jego powołania na stanowisko ministra spraw wojskowych, umożliwić powrót do Ojczyzny.

Niemiecki zarząd okupacyjny zdecydował się w swoim czasie tylko z naglących względów utrzymania porządku i spokoju w kraju na to, aby brygadjera Piłsudskiego, który z początkiem wojny po stronie mocarstw centralnych walczył o uwolnienie swej Ojczyzny i jako członek Tymczasowej Rady Stanu brał czynny udział w rozpoczętej przez mocarstwa okupacyjne budowie państwa polskiego — internować w Niemczech. Excelencja wyraża przekonanie, że leży to w dobrze uzasadnionym interesie obustronnym państw obu, aby bryg. Piłsudski niezwłocznie powrócił i objął powierzony mu urząd; zapatrywanie to mógłbym podzielić tylko wtedy, gdyby brygadjer Piłsudski porzucił wrogie stanowisko wobec władz okupacyjnych, które doprowadziło do jego usunięcia z Polski, i gdyby z całą szczerością stanął na gruncie przestrzegania obustronnych interesów państwowych. Jest w mocy polskiego rządu przyczynić się do tego przez dostarczenie zarządowi okupacji takich dowodów, które mogłyby usunąć wątpliwości, zachodzące obecnie w kwestji powrotu bryg. Piłsudskiego, tudzież przez danie za dalsze zachowanie się tegoż takich poręczeń i gwarancji, których żądać ma prawo rząd niemiecki, dopóki jako władza okupacyjna ponosi odpowiedzialność za utrzymanie spokoju i porządku na terenie okupacji.

Kanclerz Rzeszy  
Ks. Maksymilian Badeński.

Na telegram ten wysłał Prezydent Ministrów odpowiedź następującą:

Do

Jego Wielkokości Wysokości  
Kanclerza Rzeszy  
Maksymiljana Badeńskiego  
w Berlinie.

Na telegram Waszej Wielkokości Wysokości z 31 października 1918 mam zaszczyt imieniem Rządu Polskiego oświadczyć, co następuje:

Według naszego rozumienia, powołanie na ministra obrony krajowej brygadjera Piłsudskiego służy za najlepszą gwarancję, że tylko wraz z jego uwolnieniem możemy wziąć odpowiedzialność za spokój w kraju i poprawne likwidowanie okupacji, niezbędne ze względu na obustronny interes.

Powrót Piłsudskiego jest dla Rządu Polskiego rękojmią utrzymania spokoju w kraju, wobec czego musimy ponownie położyć nacisk na niezwłoczne umożliwienie mu przybycia tutaj.

Prezydent Ministrów:  
Józef Świeżyński.

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA POLSKIEGO, zgodnie z wnioskiem Rady Ministrów mianujemy ks. Witolda Czartoryskiego Komisarzem Generalnym Rządu Polskiego dla Galicji i polskiej części Śląska.

Zadaniem Komisarza Generalnego będzie przygotowanie i przeprowadzenie przejścia całego zarządu państwowego w Galicji i na terytorjum polskiem Śląska przez polskie władze państwowe. Komisarz Generalny podlega Prezydentowi Ministrów i znosi się wraz z potrzebą z innymi ministrami.

Siedzibą Komisarza Generalnego jest dotychczasowa stolica Galicji—Lwów.

Warszawa, dn. 31 października 1918 r.

† Aleksander Kakowski  
L. S. Józef Ostrowski  
Zdz. Lubomirski.

Prezydent Ministrów:

Józef Świeżyński.

\*

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA POLSKIEGO, zgodnie z wnioskiem Prezydenta Ministrów mianujemy p. Stefana Bądzińskiego Zastępcą Komisarza Generalnego Rządu Polskiego dla Galicji i polskiej części Śląska.

Warszawa, dn. 31 października 1918 r.

† Aleksander Kakowski  
Józef Ostrowski  
Zdz. Lubomirski.

Prezydent Ministrów:

Józef Świeżyński.

\*

## DEKRET

o utworzeniu Ministerstw: Spraw Zewnętrznych, Spraw Wojskowych, Komunikacji i Apropowizacji.

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA POLSKIEGO, postanowiliśmy i stanowimy:

Art. 1. W uchyleniu odnośnych postanowień art. 20 Dekretu z dnia 3 stycznia 1918 r. o tymczasowej organizacji Władz Naczelnych (Dz. Praw № 1, poz. 1) — przekształca się istniejący przy Prezydencie Ministrów Departament Spraw Politycznych na Ministerstwo Spraw Zewnętrznych, zaś Komisję Wojskową — na Ministerstwo Spraw Wojskowych.

Przekazanie spraw ma nastąpić niezwłocznie. Art. 2. Istniejący przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Urząd Apropowizacji przekształca się na Ministerstwo Apropowizacji.

Art. 3. Z zakresu kompetencji Ministerstwa Przemysłu i Handlu, określonej w art. 28 Dekretu z dnia 3 stycznia 1918 roku (Dz. Praw № 1, poz. 1), wyłącza się sprawy środków komunikacji, z jednoczesnym przekazaniem tych spraw Ministerstwu Komunikacji, które się niniejszym tworzy.

Art. 4. Prezydent Ministrów w porozumieniu z interesowanymi Ministrami wykona niniejszy Dekret i zarządzi ściśle rozgraniczenie zakresu kompetencji poszczególnych Ministerstw.

Dan w Warszawie, dnia 26 października 1918 r.

† Aleksander Kakowski  
L. S. Józef Ostrowski  
Zdz. Lubomirski.

Prezydent Ministrów:

Józef Świeżyński.

Minister Spraw Zewnętrznych:  
Stanisław Głąbiński

Minister Sprawiedliwości:

J. Higersberger

Minister Spraw Wewnętrznych:

Z. Chrzanowski

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego:

Antoni Ponikowski

Minister Rolnictwa i Dóbr Koronnych:

W. Grabski

Minister Przemysłu i Handlu:

Andrzej Wierzbicki

Minister Komunikacji:

W. Paszkowski

Minister Apropowizacji:

Antoni Minkiewicz.

Dz. Pr. Nr. 14, 2-go listopada 1918 r.

\*

## DEKRET.

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA POLSKIEGO, postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

W uznaniu patrijotycznego, dzielnego i odpowiedzialnego wojskowym interesom polskim zachowania się

mianować

Brygadjera ROJĘ BOLESŁAWA generałem brygady Wojsk Polskich i dowódcą brygady w Krakowie.

Dan w Warszawie, dnia 1 listopada 1918 r.

† Aleksander Kakowski  
L. S. Józef Ostrowski  
Zdzisław Lubomirski.

\*

## ROZPORZĄDZENIE.

W myśl Tymczasowej Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej T. V. zarządza się:

Terytorjum niżej wyszczególnionych powiatów Państwa Polskiego dzieli się na 15 Okręgów Wojskowych, a mianowicie:

I. Warszawski — m. st. Warszawa i powiat Warszawski.

II. Siedlecki — powiaty: Siedlecki, Sokołowski, Mińsko-Mazowiecki, Węgrowski, Łukowski, Garwoliński, Białski, Radzyński-Włodawski i Konstantynowski.

III. Lubelski — powiaty: Lubelski, Lubartowski, Chełmski, Hrubieszowski, Krasnostawski, Zamojski, Tomaszowski, Janowski, Biłgorajski i Puławski.

IV. Radomski — powiaty: Radomski, Kozielnicki, Opatowski, Sandomierski i Iłżecki.

V. Kielecki — powiaty: Kielecki, Jędrzejowski, Olkusi, Dąbrowski, Miechowski, Pinczowski i Stopnicki.

VI. Piotrkowski — powiaty: Piotrkowski, Radomskowski, Opoczyński, Koński i Włoszowski.

VII. Częstochowski — powiaty: Częstochowski, Będziński i Wieluński.

VIII. Łódzki — powiaty: Łódzki, Brzeziński i Łaski.

IX. Kaliski — powiaty: Kaliski, Turecki, Konieński, Słupski i Sieradzki.

X. Łowicki — powiaty: Łowicki, Łęczycki, Kutnowski, Gostyński, Sochaczewski, Grójecki, Grodzki i Rawski.

XI. Włocławski — powiaty: Włocławski, Nieśzawski, Rypiński, Lipnowski i Kolski.

XII. Ciechanowski — powiaty: Płocki, Sierpecki, Płoński, Mławski, Przasnyski, Ciechanowski, Pułtowski i Makowski.

XIII. Łomżyński — powiaty: Łomżyński, Szczyrowski, Kolneński, Ostrołęcki, Ostrowski i Wysoko-Mazowiecki.

XIV i XV. Suwalszczyzna i dalsza część etapów — przydział powiatów nastąpi osobnym rozporządzeniem.

w. z. Ministra Spraw Wojskowych:

Prezydent Ministrów

*Józef Świeżyński.*

Minister Spraw Wewnętrznych:  
*Z. Chrzanowski.*

Warszawa, dnia 30 października 1918 r.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

### Z Gabinetu Cywilnego.

Do

NAJJAŚNIEJSZEJ RADY REGENCYJNEJ  
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

w Warszawie.

Gdy z odmetów burzy dziejowej wyłania się począł nowy porządek świata, gdy ponad przygasającymi łunami pożogi wojennej wszędy zorze wolności narodów, manifest NAJJAŚNIEJSZEJ RADY REGENCYJNEJ, ogłaszający ZJEDNOCZENIE I NIEPODLEGŁOŚĆ CAŁEJ POLSKI, stwierdził w całej pełni nieprzedawnione prawa Narodu Polskiego do samodzielnego bytu i niekrepowanego obcą przemocą spełniania swoich zadań dziejowych.

Swoi i obcy, przyjaciele i wrogowie poznali teraz jasno cele i żądania całego Narodu Polskiego.

Przy zasadach tego manifestu jednoczą się wszystkie dzielnice Polski i wszyscy prawi synowie Ojczyzny. Manifest ten odbił się wielotysięcznym echem także w sercach rolników polskich, zamieszkujących ziemie zaborn austriackiego, jako ziszczenie najgorętszych ich pragnień, jako przyobleczenie w kształt rzeczywistości tęsknoty kilku pokoleń.

Towarzystwo Rolnicze Krakowskie imieniem zorganizowanych rolników 28 powiatów Małopolskich zwraca się na podstawie uchwały swego Wydziału wykonawczego do NAJJAŚNIEJSZEJ RADY REGENCYJNEJ z wyrazem czci i hołdu i wdzięczności za wzniesienie sztandaru zjednoczenia i niepodległości Ojczyzny oraz za wezwanie jej synów do wspólnej zgodnej pracy nad przyszłym szczęściem wszystkich warstw Narodu Polskiego.

W głębokim przekonaniu, że nowa era, w jaką wstępuje Naród Polski z chwilą ogłoszenia manifestu NAJJAŚNIEJSZEJ RADY REGENCYJNEJ, będzie początkiem pełnego rozwoju wszystkich uśpionych lub przemocą tłumionych sił twórczych Narodu, rolnicy polscy czują się szczęśliwymi, że na ich barkach spocznie pełen zaszczytu obowiązek nietylko budowania podwalin materialnych silnego Państwa Polskiego, lecz i obrona najważniejszej świętości Narodu, jaką jest Ziemia Polska.

Prezes: (podp.) Tarnowski.

Do

NAJDOSTOJNIEJSZEJ RADY REGENCYJNEJ  
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Witając akt z dnia 7 b. m., jako spełnienie upragnionych życzeń całego Narodu Polskiego, Sejmik powiatu Włoszczowskiego prosi NAJDOSTOJNIEJSZĄ RADĘ REGENCYJNĄ o niezwłoczne zorganizowanie wszystkich Władz Państwowych i zwołanie w najkrótszym czasie Sejmu Ustawodawczego na najszerszych zasadach demokratycznych.

Włoszczowa, 25 października 1918 r.

Sejmik powiatu Włoszczowskiego

Kierownik Wydziału

m. p.

Ig. Kamocki.

### Ze Sztabu Generalnego Wojsk Polskich.

(Iskrowy telegram do wszystkich urzędów, władz i komend w Galicji).

Książe Witold Czartoryski mianowany jest generalnym komisarzem dla całej Galicji i przejmie w najbliższym czasie zarząd od generał-pułkownika hr. Huyna.

Naczelne dowództwo wojskowe zatrzymuje narazie generał dywizji Puchalski, polskim komendantem wojskowym w obrębie korpusowym

Krakowa jest pułkownik brygadjer Roja, dla Lwowa przeznacza się generała hr. Lamezana.

Wojska polskie winny być natychmiast uroczyście zaprzysiężone według formuły przysięgi dnia 12 października, ludność należy przez plakaty przy użyciu wszystkich środków zażądać do spokoju i porządku, każdą niepolską narodowość tak długo uważać jako zaprzężoną, dopóki utrzymuje spokój.

Austriacko-węgierskie wojska, jak i ewentualnie niemieckie oddziały, należy traktować, jak neutralne. Ich wymarsz nastąpi dopiero po zupełnym uregulowaniu stosunków. Przejżdżające transporty tych wojsk winny być, o ile możliwości, przepuszczone.

Wojska polskie noszą uniform b. Korpusu Posiłkowego; gdzie nie da się to przeprowadzić, przynajmniej polskiego oca na czapkach. Ewentualne oddziały ukraińskie należy uważać jako zaprzężone, o ile zachowują zupełną neutralność. O ile nie uda się uniknąć starć, należy rozpocząć ich spokojne rozbrajanie.

Należy unikać wszelkich wybrków, przestępstwa bezwzględnie karać, beznaganne działanie wszystkich urzędów państwowych zapewnić, o dostateczne zaprowiantowanie szczególnie większych miast się starać, wszelki materiał, jak i zakłady i zapasy zabezpieczyć. Sabotaż albo grabież karać według prawa doraźnego.

Szef Polskiego Sztabu Głównego

Generał Dywizji Rozwadowski.

Warszawa, dnia 1 listopada 1918 r.

Szef Sztabu Generalnego Wojsk Polskich  
rozesłał w dniu 1.XI. r. b. do wszystkich miejscowości okupacji austriackiej rozkaz następujący:

## ROZKAZ.

Najstarszy oficer Polak w każdej miejscowości okupacji austriackiej obejmie natychmiast komendę nad wszystkimi znajdującymi się w danym miejscu oddziałami żołnierzy Polaków. Wszystkie odznaki zastąpić odznakami polskimi, oddziały zaprzysiężać wedle dekretu z dnia 12.X. i postępować w dalszym ciągu w porozumieniu z polskim generalnym komisarzem na okupację austriacką P. Zdanowskim w Lublinie. Zachować bezwzględny spokój i porządek.

Warszawa, dnia 1.XI. 1918 r.

Szef Sztabu Głównego W. P.

Generał Dywizji Rozwadowski.

### Z Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Szkoła Żandarmerji Krajowej. Dnia 10 listopada r. b. rozpocznie się w Warszawie czteromiesięczny kurs przygotowawczy dla wyszkolenia Żandarmerji Krajowej. Na kurs przyjmują się tylko byłych wojskowych. Kandydaci mają się zgłaszać do Głównych Urzędów Zaciągu do Wojska Polskiego, skąd celem uskutecznienia przeglądu odesłani zostaną do Krajowego Inspektoratu Zaciągu do W. P. w Warszawie.

Warunki przyjęcia:

- narodowość polska,
  - wiek 20—30 lat,
  - stan wolny,
  - nieskazitelna przeszłość, stwierdzona poświadczaniem władz miejscowych,
  - wzrost nie poniżej 160 cm.
  - silna budowa ciała,
  - znajomość czytania, pisanie i rachunków.
- Podoficerowie wstępujący do szkoły, przez czas pobytu w szkole, są na prawach i pobierają żołd szeregowców; po ukończeniu kursu, szarże wykazane dokumentami mogą być przywrócone w miarę zapotrzebowania i postępów w nauce.

Uczniowie wstępujący do szkoły składają przysięgę wojskową i podlegają, na wypadek; sądownictwu wojskowemu.

Równocześnie zostaje otwarty z dniem 10 listopada r. b. kurs oficerski: kandydaci będą przyjmowani tylko z byłych wojskowych. Zgłaszać się należy w Żandarmerji Polowej, która udziela bliższych wyjaśnień.

Oficerowie czynni zgłaszają się drogą służbową; powołanie nastąpi z chwilą otwarcia szkoły, o czym kandydaci przyjęci zostaną powiadomieni; dokumenty wojskowe należy przedkładać przy zgłoszeniu.

Zaden z uczniów, przed definitywnym przyjęciem, które nastąpi po ukończeniu szkoły, nie może rościć sobie pretensji do użycia go w służbie żandarmskiej.

Przydziały i funkcje będą oznaczone przez Władze Wojskowe po ukończeniu kursu.

**Gielda Pracy dla inwalidów b. wojskowych.** Biuro Pośrednictwa Pracy Sekcji Opieki Komisji Wojskowej niniejszem podaje do wiadomości, że przy Biurze powstała Gielda pracy dla inwalidów b. wojskowych, z pośród których mogą być polecani na posady ludzie różnych zawodów i kwalifikacji.

Obecnie Biuro ma już zarejestrowanych odpowiednich kandydatów na posady biuralistów, woźnych, stróżów, jako też robotnika kwalifikowanego w różnych zawodach.

Biuro Pośrednictwa Pracy uprasza inwalidów zarejestrowanych w Komisji Wojskowej oraz pracodawców o zgłaszanie się do Biura (ul. Czackiego 6) w każdą sobotę o godz. 1 po poł. celem załatwienia sprawy udzielania posad inwalidom.

Uważając, że byli wojskowi, inwalidzi, którzy najwięcej w obecnej wojnie ucierpieli, przedewszystkiem mogą liczyć na pomoc ze strony społeczeństwa, Biuro Pośrednictwa Pracy niniejszem odwołuje się do opinii publicznej w nadziei, że nowozapoczątkowana Gielda pracy dla inwalidów, b. wojskowych polskich, znajdzie szerokie poparcie ogółu.

**Szkoła Straży Skarbowej.** Biuro Pośrednictwa Pracy Sekcji Opieki Komisji Wojskowej podaje do wiadomości, że kandydaci do szkoły Straży Skarbowej, zaliczeni na nowy kurs szkolny, winni się stawić dnia 5 listopada r. b. o g. 9 rano w lokalu szkoły (Agrykola dolna, koszary ułańskie).

Uprasza się o umieszczenie niniejszego zawiadomienia we wszystkich pismach.

## KRONIKA POLITYCZNO-SPOŁECZNA.

**Ukraińska misja dyplomatyczna do państw skandynawskich.** Utr. Ministerstwo spraw zagranicznych wysłało przy końcu października b. r. specjalną misję dyplomatyczną do Danji, Szwecji i Norwegii. Na czele misji stał P. B. Bażenow, który w rozmowie ze współpracownikiem kij. gazety „Więź” — (Nr. 9 z dn. 17. X), zaznaczył, że zadaniem misji jest nawiązanie ściślejszych stosunków dyplomatycznych i handlowych między Ukrainą a państwami skandynawskimi.

Siedziba misji będzie Sztokholm, zaś w miarę potrzeby, przedstawiciele jej będą delegowani do Kopenhagi i Chrystjanji.

**Żądania niemiecko-bałtyckiego towarzystwa.** Niemiecko-bałtyckie towarzystwo w Berlinie zwróciło się do rządu niemieckiego i parlamentu z memorandumem, domagającym się uwzględnienia życzeń ludności niemieckiej, jak i estońskiej i fotewskiej w krajach nadbałtyckich, między innymi żądają przywrócenia dawnych zarządów gminnych, umożliwienia utworzenia przedstawicielstw krajowych, usunięcia trudności komunikacyjnych w krajach nadbałtyckich, zwłaszcza z zachodem, wreszcie zapłacenia należności za rekwiizycje.

**Północny związek pokoju.** Trzy towarzystwa pokojowe państw skandynawskich złączyły się 26 października w jeden północny związek pokoju, obierając przewodniczącym tej nowej organizacji postać Bernarda Hausena. Nowo utworzony związek postanowił zwołać do Sztokholmu północną konferencję pokojową. Poza tym uchwalono rezolucję, w której wyrażono radość z powodu oświadczenia państw wojujących, iż pragną zawrzeć pokój na podstawach prawa i samookreślenia narodów. Związek wyraża również zadowolenie z powodu zapowiedzianego utworzenia związku narodów, ograniczenia zbrojeń i t. d. W myśl rezolucji związku każde z trzech państw skandynawskich ma natychmiast po zawarciu pokoju przeprowadzić w parlamencie wniosek o zupełne zmniejszenie obowiązkowej służby wyborczej. Podobną akcję postanowiono wszcząć w innych krajach.

**Francuskie wojska kolonjalne.** „Economist Français” oblicza ogólną cyfrę żołnierzy i robotników sprowadzonych do Francji w czasie wojny na 918.000 ludzi. Stare kolonie, t. j. Antyle, Guayana, Réunion i t. d. dostarczyły 50.000 żołnierzy oraz 130.000 robotników, Afryka 420.000 żołnierzy, 113.000 rekrutowanych robotników a 76.000, którzy się zgłosili dobrowolnie. Do tego dochodzi 107 Senegalczyków, Marokanczyków, Anamitów i t. d., którzy już przed wojną pełnili służbę w wojsku francuskim. Razem dostarczyły Francji jej kolonie zamorskie 680.000 żołnierzy i 238.000 robotników.

**Kwestja duńska w Slezwigu.** W parlamencie duńskim przywódca lewicy, Meergard, wniósł o wybranie komisji, któraby miała wejść w porozumienie z rządem co do wszystkich spraw polityki zagranicznej. Wniosek ten, uważany za swego rodzaju wotum nieufności dla rządu z powodu jego stanowiska w sprawie północnego Slezwigu, nie otrzymał się. Rząd duński, jak się zdaje, dąży do polubownego załatwienia kwestji Slezwigu. Co zaś do rządu niemieckiego, to ten uznał zasadę prawa

narodów, co znaczy, jak powiada „Hamburger Fremdenblatt” — „w odniesieniu do kwestji północnego Szlezwiagu, że Niemcy w odpowiednim czasie, o czym jesteśmy przekonani, będą gotowe zainicjować u rządu duńskiego tego rodzaju porozumienie co do przeprowadzenia nowej granicy”. Wogóle spokojna dyskusja, jaka się toczy w prasie duńskiej i niemieckiej na powyższy temat, wskazuje coraz dobitniej, że spór duńsko-niemiecki o Szlezwig niebawem przejdzie do historii i że stanie się to w sposób spokojny ku obojmu zadowoleniu.

**Z Rady Miejskiej.** Po otwarciu posiedzenia w dn. 31 października przez prezesa Balińskiego, sekretarz Prezydium Rady Borkowski odczytał komunikat Magistratu co do zniesienia zakazu zaprowadzania nowych instalacji elektrycznych i gazowych. W sprawie tej władze okupacyjne udzieliły odpowiedzi odmownej, motywując to brakiem węgla.

Prezes Baliński przedstawił wniosek Magistratu, dotyczący uczczenia przez miasto 25 rocznicy zgonu Jana Matejki. Uchwalono nazwać ulicę Instytutową ulicą Jana Matejki, oraz przyznać kredyty w wysokości 2.400 mk. na stypendjum dla malarza kształcącego się w Warszawskiej szkole Sztuk Pięknych.

Z koleji wchodzi pod obrady sprawa teatrów miejskich: Rozmaitości i Letniego. Po przemówieniach radnych: Heuricha, Zbrowskiego, Goldsteina, Rogowicza, Wayda, Wittiga, Suligowskiego, Patka, ks. Szkopowskiego i burmistrza Zawadzkiego — Rada Miejska wysłuchiwała szeregu zgłoszonych wniosków.

Wiceprezes Artur Sliwiński, charakteryzując położenie Prezydium i podkreślając, iż zarówno z prawicy, jak i z lewicy podlegają aresztowaniu — zgłosił następujący protest:

„Na posiedzeniu swoim w dn. 3 października Rada Miejska uchwaliła jednogłośnie wezwać Prezydium do podjęcia starań, mających na celu wypuszczenie na wolność radnych, aresztowanych przez władze okupacyjne.

Wobec tego, że starania Prezydium nie odniosły skutku, choć niemieckim więźniom politycznym obecny rząd niemiecki przywrócił wolność, Rada m. st. Warszawy oświadcza, że dalsze trzymanie jej członków w więzieniu uważać będzie za zniewagę, wyrządzoną reprezentacji stolicy Polski przez władze niemieckie. Rada st. m. Warszawy stwierdza, że brak w jej gronie uwiezionych przedstawicieli klasy robotniczej, dziś zwłaszcza, gdy nieomal we wszystkich państwach reprezentanci robotników dochodzą do władzy, gdy zagadnienia społeczne stają się coraz bardziej palące, uważać musi za wielką krzywdę, wyrządzoną zarówno interesom mas robotniczych, jak interesom miasta.

Rada st. m. Warszawy przeciw więzieniu obywateli polskich przez władze niemieckie podnosi najuważniejszy protest.

W sprawie tej przemawiali radni: Borkowski i Zbrowski.

Protest został jednogłośnie przez Radę miejską uchwalony.

Uchwalono powołać specjalną Komisję radziecką, która łącznie z prezydium magistratu ma ostatecznie powziąć decyzję co do dalszego losu teatrów: Rozmaitości i Letniego. Do Komisji tej zostali powołani radni: Brzeziński, Berenson, Kobyłecki, Łypaciewicz, Patek, ks. Szkopowski i Waydel.

Radny Truskier uzasadnia następnie wniosek nagły w sprawie zachowania milicji podczas zajęcia na rogu Chłodnej i Elektoralnej w dn. 14 października, domagając się przeprowadzenia śledztwa i ukarania winowajców. Radny Truskier krytykował postępowanie milicji w ostrych słowach i protestował przeciwko twierdzeniu, że „bolszewizm — to żydzi”.

Szczegółowych wyjaśnień udzielał naczelnik milicji miejskiej Szaciński. W odpowiedzi na dowodzenie radnego Truskiera o biciu żydów zakomunikował wyniki przeprowadzonego przez milicję dochodzenia, które stwierdziło, iż żadnych ekscesów o charakterze pogromowym nie było, natomiast miały miejsce wzajemne bójkę wyrostków chrześcijańskich i żydowskich, zaś prasa żargonowa zajęła ułeczną wyolbrzymia do rozmiarów pogromu. W sprawie tej przemawiali jeszcze rr. Priłucki, Borkowski i naczelnik milicji miejskiej, Szaciński, poczem ze względu na spóźnioną porę przewodniczący zamknął obrady.

## TELEGRAMY.

### Przewrót w Galicji.

**Kraków, 31-go października.** Brygadjer Roja objął komendę nad oddziałami polskimi w Krakowie i Galicji zachodniej aż po Przemyśl.

Wśród podniosłego nastroju i manifestacji ludności rozbrojono krakowską załogę austriacko-węgierską, władze austriackie podpisały o godzinie 3-iej popołudniu protokół oddania władz polskiej władzy.

W związku z faktem powyższym ogłosił brygadjer Roja rozkaz następujący:

Objmując z dniem dzisiejszym komendę nad oddziałami polskimi w Krakowie i powiatach zachodniej Galicji po Przemyśl.

1) Najstarsi rangą oficerowie narodowości polskiej objmują komendę w poszczególnych oddziałach i zakładach wojskowych i są mi za dalszy tok służby, za utrzymanie rygoru i ładu odpowiedzialni.

2) W poszczególnych powiatach najstarsi rangą obecni tam oficerowie prowadzą komendy powiatowe.

3) Do służby wojskowej zobowiązani są wszyscy dotychczas służący w c. k. armii obywatele w wieku do lat 35.

4) Powracające do kraju dotychczas c. i k. polskie pułki a od dnia dzisiejszego pułki wojska polskiego, zatrzymują swe nazwy i pozostaną jako formacje przejściowe odpowiednio użyte.

5) W miejsce oznak austriackich umieścić orła polskiego, a na czapkach i mundurach po lewej stronie piersi nosić kokardę o barwach narodowych.

6) Policja wojskowa oraz żandarmerja pełnią w dalszym ciągu dotychczasową służbę i stoją pod moimi rozkazami. Polięję konną w Krakowie ściągnąć do koszar.

Wszyscy tak wojskowi, jak cywilni, wykraczający przeciw powyższym zarządzeniom, zostaną postawieni pod sąd wojenny.

Kraków, 31 października 1918 r.

Komendant wojsk polskich

Brygadjer *Roja* mp.

Brygadjer Roja zameldował o kroku swym telegraficznie szefowi sztabu generalnego wojsk polskich, gen. Rozwadowskiemu, poddając się pod jego rozkaz.

### Proklamowanie przyłączenia Śląska Cieszyńskiego do Polski.

**Cieszyn, 30-go października.**

Dzień 30-ty października był dniem historycznym dla Śląska Cieszyńskiego. W dniu tym bowiem Rada narodowa proklamowała uroczystie przynależność państwową Księstwa Cieszyńskiego do wolnej, niepodległej Polski, obejmując równocześnie nad nim władzę państwową.

Rada narodowa ukonstytuowała się dnia 12 października, w skład jej weszli, oprócz posłów, przedstawiciele Polskiego Zjednoczenia narodowego i P.P.S.D. Związku katolików śląskich. Rada przystąpiła zaraz po swem ukonstytuowaniu się w Cieszynie do prac przygotowawczych, celem objęcia władzy w kraju, z faktycznym jednak objęciem władzy pierwotnie czekać miała aż do chwili, gdy kwestja regulacji granicy polsko-czeskiej zadecydowana zostanie za wspólnym porozumieniem i zgodą obu rządów: polskiego w Warszawie i czeskiego w Pradze.

Wypadki jednak zmusiły Radę narodową do natychmiastowej decyzji w tym względzie.

Dnia 29 października zjawili się w starostwie we Frysztacie dwaj obywatele czescy — jak później okazało się — przez nikogo nie upoważnieni, i oświadczyli tam, że przejmują władzę w powiecie imieniem rządu czeskiego. Czesi miejscowi równocześnie zainicjowali akcję analogiczną w niektórych radach gminnych, a nawet na kopalniach, wywieszając wszędzie flagi o kolorach czeskich. Wogóle zajęli stanowisko wobec ludności polskiej tak prowokacyjne, że obawiać się należało, iż przyjdzie może na Śląsku do nieobliczalnych w swej konsekwencji wypadków.

Wobec tego w tym samym jeszcze dniu zebrała się polska Rada narodowa, proklamując się jako tymczasowy rząd polski na Śląsku Cieszyńskim, aż do chwili objęcia w kraju władzy w sposób normalny przez rząd zjednoczonej Polski. O fakcie tym powiadomiła rząd krajowy w Opawie i starostwo we Frysztacie, dodając, że wszelkie próby oddania władzy w ręce czeskie spotkałyby się z odporem ludności polskiej, specjalnie mas robotniczych w zagłębiu węgłowym. Upoważnionymi zastępcami Rady narodowej we Frysztacie zgłoszeni zostali na ręce dotychczasowej władzy pp.: dr. Ryszard Kunicki i dr. Leon Wolf. Starostwo frysztańskie oświadczenie to przyjęło do wiadomości, dodając, że w ostatecznej decyzji zależne jest od zarządzeń rządu krajowego w Opawie.

Na drugi dzień, dnia 30 października, Cieszyn stał się świadkiem doniosłego kroku ze strony Rady narodowej. Wczesnym rankiem rozpoczęły się obrady Rady, a równocześnie w Domu narodowym zebrała się bardzo znaczna liczba najwybitniejszych obywateli polskich, w szczególności wójtowie z przeszło 60 gmin. Rada narodowa notyfikowała postanowienie swe w starostwie cieszyńskim a popołudniu w Bielsku, równocześnie zaś zażądała od komendanta załogi wojskowej w Cieszynie poddania załogi pod rozkazy Rady narodowej. Tak starostwo, jak komendant wojskowy przyjęli oświadczenie Rady do wiadomości, z ostateczną

decyzją wstrzymując się aż do poleceń swych władz naczelnych.

Rada narodowa, nie czekając na te ostateczne decyzje, odebrała od obecnych wójtów ślubowanie posłuszeństwa — oraz ogłosiła następujący manifest, który rozrzucony został w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy.

Brzmiał on:

„Ludu Śląski! Rada Narodowa dla Księstwa Cieszyńskiego, opierając się na zasadach prezydenta Stanów Zjednoczonych Wilsona, uznanych przez wszystkie narody i państwa, i na jednogłośnej woli i zgodzie ludności Śląska, wyrażonej ostatnio na wiecach ludowych w Orłowej, w Boguminie, w Cieszynie, proklamuje uroczystie przynależność państwową księstwa Cieszyńskiego do wolnej, niepodległej, zjednoczonej Polski i obejmuje nad nim władzę państwową.

Ze względu na dążenia narodu czeskiego Rada narodowa dla księstwa Cieszyńskiego oświadcza, iż ustanowienie ostatecznej granicy nastąpi na podstawie porozumienia pomiędzy obu bratnimi narodami, polskim w Warszawie a czeskim w Pradze w tem głębokim przekonaniu, iż rządy te będą się kierowały przy ustaleniu granicy istotną przynależnością narodową i wolą ludności.

Zadaniem naszym będzie poprowadzić lud Śląski ku sześciolitej przyszłości w wolnej, niepodległej, zjednoczonej Polsce, a bezpośrednią i najważniejszą naszą troską: utrzymanie porządku i bezpieczeństwa oraz należyte wyżywienie ludności miejskiej i zagłębia węgłowego, ku czemu przyznana już mamy wydatną pomoc narodu polskiego w Galicji i w Królestwie.

Zwracamy się także do wszystkich mniejszości narodowych z wezwaniem, aby zachowaniem swoim przyczyniły się do utrzymania spokoju i zgody.

Ażby zadanie nasze co do utrzymania spokoju i poszanowania własności w całej pełni wykonane zostało, nakazujemy wydziałom gminnym w porozumieniu z ludnością, jako też z organizacjami rolniczymi i robotniczymi, bezzwłocznie utworzenie straży obywatelskich, na których ciężęć będzie obowiązek pilnowania porządku publicznego i bezpieczeństwa mienia i osoby.

Niech żyje polski Śląsk!

Niech żyje wolna, niepodległa, zjednoczona Polska!

Rada Narodowa dla Księstwa Cieszyńskiego: Dr. Jan Michejda, ks. Józef Londzin, Tadeusz Reger, Franciszek Halfar, Paweł Bobek, dr. Wacław Olszak, Franciszek Tomiczek, dr. Leon Wolf, ks. Eugeniusz Brzuska, Marja Sajkowa, Kazimierz Piątkowski, Jan Jaś, Rudolf Kótaczek, Jan Kotas, Zofja Kiedroniowa, dr. Ryszard Kunicki, Emanuel Chobot, Jerzy Kantor, Piotr Kornula, Franciszek Czyż, Dora Kłuszyńska“.

### Więści z Wilna.

**Wilno, 2 listopada (W.A.T.).** W poniedziałek odbyło się posiedzenie litewskiej rady krajowej. Roztrząsano zasadnicze sprawy ustroju państwa litewskiego. Istnieje zamiar przyciągnięcia do współpracy mniejszości narodowej. W najbliższych dniach ma być wybrany prezes ministrów.

### Wypadki w Trzeście.

**Wiedeń, 2 listopada (W.A.T.).** Wiedeńskie c. i k. biuro telegraficzne donosi: Posłowie włoscy oraz członkowie rady stanu otrzymali telefoniczne zawiadomienie z Trjestu, Trydentu i Lublany, że wiadomość o przybyciu do Trjestu statków wojennych amerykańskich i angielskich oraz o obecności w Lublanie i Trydencie oficerów angielskich niezgodna jest z prawdą. W Lublanie rady objęła słoweńska rada narodowa. W mieście spokój.

**Wiedeń, 2 listopada (W.A.T.).** Sekeja marynarki komunikuje: W niewytłomaczony dotychczas sposób, wczoraj zrana po oddaniu floty południowo-słowiańskiej radzie narodowej, wtargnęło do portu w Poli wielu włoskich oficerów marynarki. Oficerowie ci podłożyli minę pod okręt bojowy „Viribus Unitis”, który zatonał. Sztab oraz większa część załogi uratowana.

### Flota adriatycka dla Słowian południowych.

**Wiedeń, 31 października (W.A.T.).** Ministerjum marynarki ogłasza rozkaz cesarski, na

mocy którego wszyscy marynarze pochodzenia nie południowo-słowiańskiego mogą na żądanie powrócić do domu. Flota, urzędzenia morskie i wszelkie inne materjały marynarki oddane zostaną stopniowo południowo-słowiańskiej radzie narodowej w Zagrzebiu i Poli. Flota duńska przekazana zostaje w ten sam sposób rządowi węgierskiemu.

### Republika w Bułgarii.

**Berlin, 1 listopada.** (W. A. T.). Dzienniki donoszą, że poselstwo bułgarskie w Kijowie otrzymało drogą na Konstantynopol następujący telegram z Sofji: W dniu 25 października, w obecności ogromnych tłumów, proklamowano w starej stolicy kraju Trnowie bułgarską republikę ludową. Król Borys abdykował. Na czele państwa stanęła Rada Regencyjna. Kierownictwo ruchu spoczywa w rękach przywódcy partji narodowej Stambulskiego. Do jego dyspozycji oddało się 40 tysięcy żołnierzy.

**Bern, 1 listopada.** (W. A. T.). W Bułgarii przygotowuje się rewolucja. Masy chłopskie rzuciły hasło utworzenia republiki chłopskiej. W miastach utworzyły się Sowiety deputowanych. Czynnione są zabiegi o utworzenie Sowietów lokalnych na wzór rosyjski.

### Turcy kapitulują.

**London, 1 listopada.** (W. A. T.). „Evening News“ donosi, że armje tureckie w Mezopotamji, Syrii i na Kaukazie składają broń i poddają się dowódcy angielskiemu na warunkach, które, o ile to dotyczy Turcji, gwarantują koniec kroków nieprzyjacielskich. Jednym z warunków jest natychmiastowe uwolnienie angielskich jeńców wojennych.

### Hr. Karolyi panem sytuacji.

**Berlin, 1 listopada.** (W. A. T.). „Berliner Lokalanzeiger“ donosi: Objęcie rządów przez hr. Michała Karolyi'ego, prezesa rady narodowej, zdaje się nie odbyło się bez zakłócenia porządku. Komunikacja telefoniczna i telegraficzna z Budapesztem była przerwana w ciągu dnia, następnie jednakże została przywrócona. Tyle jednakże wiadomo, że w wielu miejscach Budapeszt doszło do krwawych starć pomiędzy wojskami węgierskimi a bośniakami. Z obu stron strzelano. W nocy hr. Karolyi stał się panem sytuacji.

### Gabinet ministrów na Węgrzech.

**Budapeszt, 1 listopada.** (W. A. T.). Wiedeńskie Biuro korespondencyjne donosi: Gabinet ministrów utworzył się w składzie następującym: Prezes ministrów hr. Michał Karolyi, minister spraw zagranicznych hr. Teodor Bathyany, minister do spraw narodowościowych bez portfelu, Oskar Jasz, minister handlu Ernest Garami, minister rolnictwa Barnabuz, minister opieki społecznej dr. Zygmunt Runfi, minister oświaty Marcin Lowaczy, minister aprowizacji Franciszek Nagy, minister honwędów porucznik Bela Lindner.

Ministerjum finansów zawiadywać będzie narażenie minister aprowizacji, do którego przydzielony zostaje w charakterze sekretarza stanu członek rady narodowej Paweł Schedma. Reszta tak jeszcze nie została podzielona. Komendantem miasta Budapesztu mianowany został marszałek polny Ludwik Runke, który już złożył przysięgę. Szefem prasy mianowany został współpracownik dziennika „Az-Est“, dr. Halasz.

## Ostatnie wiadomości.

### KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Urządowo. Wielka Kwatera Główna. Dnia 31 października 1918 r.

#### ZACHODNI TEREN WALK.

##### Grupa wojsk ks. Ruprecht.

Na froncie Lys sytuacja bez zmian. Podczas ostatnich walk odznaczył się tu szczególnie pułk bawarski № 11 oraz pułk rezerwy piechoty № 1. Na wschód od Deinze uniknęliśmy dalszych ataków nieprzyjacielskich przez cofnięcie się poza Skaldę. Manewry te wykonane zostały w nocy niepostrzeżenie dla wroga. Po silnym ogniu na opuszczone linie wróg podążył za nami i pod wieczór na wschód

od Deinze i na zachód od Skaldy znajdował się w kontakcie bojowym z nami. Silne ataki Anglików na południe od Valenciennes. Pod Aulnoy nieprzyjacieli wtargnęli do naszych linii i posunął się aż pod południowy kraniec Valenciennes, przez Saultain i przez Preseau. Kontr-atak skutecznie podjęty przez nasze tanki oraz baterje 71 pułku artylerji polowej, w związku z miejscowymi załogami i pułkami badeńskimi zwrócił nam z powrotem wyżyny na południo-zachód od Saultain i Preseau. Usiłowania nieprzyjaciela zdobycia Valenciennes ruchem okrążającym z zachodu poprzez Skaldę i południa rozehwiały się. W nocy opuściliśmy miasto bez przeszkód ze strony nieprzyjaciela.

### Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu i gen. Gallwita.

Gwałtowna walka artyleryjska rozpoczęła ataki skierowane przez Francuzów i Amerykanów na froncie Aisny pomiędzy Argonami a Mozą w celu przerwania tego frontu. Na wyżynach na zachód od Aisny, pomiędzy La Selve i Herpy ataki rozehwiały się. W ciężkiej walce wojska nasze odniosły znów zupełny sukces nad Francuzami. Na wschód od La Selve, dzięki skoncentrowanemu ogniom naszym wojsk, nieprzyjacielowi nie udało się nigdzie dotrzeć do naszych linii. Pułki bawarskie odparły również pod Petit Quentin i na zachód od tej miejscowości nieprzyjaciela przed swymi stanowiskami. Pod Banogne cały ciężar walki spoczywał na 93 pułku rezerwowym piechoty. W zacieklých walkach z bliska wróg został wczoraj również odparty. Na wschód od Recouvrense pułki pomorskie poznańskie i sztafki odparły nieprzyjaciela przed swymi linjami. Na wyżynach na północno-zachód od Recouvrense oddziały dywizji rezerwowej odparły również i wczoraj przed swymi stanowiskami silne ataki i utrzymały wyżyny. Energiczne postępowanie porucznika v. Belowa z 89 pułku grenadierów miało decydujący wpływ na wynik walk.

Wyżyny na południo-wschód od Fergeux kilkakrotnie przechodziły z rąk do rąk. Po skutecznych kontr-atakach pozostały one w naszym posiadaniu. Po obu stronach Rethel wróg pod Nantsuil i Amblis przejściowo przedarł się na północny brzeg Aisne. Kontr-atakami odrzuciliśmy go z powrotem na południowy brzeg rzeki.

Przy pomocy znacznych sił Francuzi przystąpili do ataku na szerokim froncie po obu stronach Vouziere oraz pomiędzy Aisne a okolicą na północ od Grand Pre. Pod Rylli cofnęliśmy nasze forpoczty na północny brzeg Aisne. Pod Voncey nieprzyjacieli posunął przez Aisnę do wyżyn na wuchodnim brzegu rzeki. Próby nieprzyjaciela przełamania frontu w kierunku na Le Chesne rozehwiały się. Zatrzymaliśmy przeciwnika pod Neuville i Day oraz pod Terron nad Aisne. Ataki nieprzyjaciela, przedsiębrane po obu stronach Vouziere, niezachodziły, przeważnie załamywały się przed naszymi stanowiskami. Na wschód od Vandy odrzuciliśmy nieprzyjaciela w kontr-ataku. Usadowił się on w Fallnais nad Aisne. Pomiędzy Aisne a Grand Pre odparliśmy ataki nieprzyjacielskie przed naszymi linjami.

Tak więc i na tym froncie ofenzywy Francuzi, pomimo niesłychanych wysiłków, zdobyli nieco terenu jedynie pod Voncey i Fallnais. Na 16-0 kilometrowym froncie ofenzywy pomiędzy Terron a Fallnais pod wieczór linje nasze były znów całkowicie w naszym posiadaniu. Przy skutecznym odpiernianiu nieprzyjaciela, jednakowoż udział brali wirtembercy i bawarczy, pułki gwardji r Hannoveru i Westfalji, pułki turyngskie i lotaryngskie oraz oddziały karabinów maszynowych.

Szczególniej odznaczył się 127 pułk piechoty pod dowództwem pułkownika Schwaba. Do skutecznego wyniku bitwy wczorajszej przyczyniły się również oddziały samochodowe, spełniające od kilku tygodni służbę swoją z nateżeniem, gdyż zawczasu dostarczyły rezerw.

Pomiędzy rzekami Airą a Mozą dywizjom amerykańskim udało się na wąskim pasie ofenzywy wtargnąć do naszych stanowisk pomiędzy Champigneville a Aisenville i zyskać na terenie po za naszymi linjami artyleryjskimi, po obu stronach Bayonvills, usiłowania przeciwnika, podjęte z Nay w celu odepięcia naszego frontu w kierunku na Thenorgues i Stenay speliły na niczem. Z zapadnięciem mroku walka zakończyła się na linii Champaigneul — Eivry — okolica na wschód od Buzancy — okolica na południo-zachód od Villers Devant-Dun — okolica na północno-wschód od Ainereville.

Pierwszy generał-kwatermistrz  
Groener.

## Z giełdy.

Warszawa, d. 2.XI 1918 r.

Obligacje m. Warszawy 4 1/2%	—	—
6%	233,00	239,50
5% Obl. B. Ziemiańsk. za Mk. 100	—	—
Listy ziemskie 4 1/2%	226,50	224,00
Listy miejskie 4%	—	—
5%	229,00	226,50
4 1/2%	207,00	212,00
m. Łodzi 5%	—	—
4 1/2% VI S.	—	—
Waluta: Ruble (500)	164,00	160,50
(100)	—	—
Korony	62,05	61,50

## DYREKCJA

### Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy.

Zawiadamia, że stosownie do § 75 Ustawy Towarzystwa (redakcja z r. 1901) zwyczajne Ogólne Zebranie Reprezentantów odbędzie się w dniu 18 grudnia 1918 r. w gmachu Towarzystwa, przy ulicy Czackiego Nr. 23, o godzinie 6 po południu.

Porządek dzienny jest następujący:

- 1) Sprawozdanie Dyrekcji za czas od 1 października 1917 r. do 1 października 1918 r. i uwagi Komitetu Nadzorczonego nad sprawozdaniem.
- 2) Etat dochodów i wydatków na rok finansowy 1918/19, rozpoczęty z dniem 1 października 1918 r.
- 3) Wybór Członków Władz Towarzystwa kończących kadencje.
- 4) Wnioski Władz Towarzystwa.
- 5) Wnioski Stowarzyszonych.

Nadmienia nadto Dyrekcja, że na zasadzie uwagi do § 75 Ustawy Towarzystwa (redakcja z r. 1901) Zebranie Reprezentantów jest prawomocne bez względu na liczbę przybyłych Reprezentantów. 176

Warszawa, dnia 30 października 1918 r.

## Towarzystwo Akcyjne „ZIEMIANIN”

z kapitałem zakładowym koron 1.500.000 podnosi takowy do wysokości 6.000.000 koron, wypuszczając akcje po 2.000 koron sztuka na sumę 4.500.000 koron.

Wpłaty na akcje przyjmuje Bank Handlowy w Warszawie Oddział w Lublinie.

Za akcje nabyte przed d. 1 listopada r. b. Tow. Akc. „Ziemianin“ wypłaci dywidendę całkowitą za rok bieżący.

Za akcje nabyte od dnia 1 listopada do d. 30 grudnia włącznie dywidenda wypłacona będzie w stosunku półrocznym.

Za akcje nabyte w terminie od 1 stycznia 1919 r. do 1 kwietnia tegoż roku wypłacona będzie dywidenda w stosunku do jednego kwartału.

151

Towarzystwo akcyjne „Ziemianin“ w Zamościu.

## Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Cukrowni „CIECHANÓW”

179

zawiadamia, że Ogólne Zwyczajne Zebranie pp. Akcjonariuszów odbędzie się w dniu 11 Listopada 1918 r. o godz. 4 po południu w Warszawie przy ul. Krakowskie Przedmieście Nr. 7, w lokalu Związku Zawodowego Cukrowni Król. Polskiego.

Porządek dzienny Ogólnego Zebrania obejmuje następujące sprawy: 1) Wybór Przewodniczącego, 2) Sprawozdanie Dyrektora Zarządzającego, 3) Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za czas od 1 Lipca 1917 r. do 30 czerwca 1918 r., jak również zatwierdzenie budżetu i planu działań na rok 1918/19 oraz sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 4) Wybór członków zarządu, 5) Wybór 5-ciu członków Komisji Rewizyjnej.